

Sygnatura akt Sygnatura

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Miejscowość, dnia Data

Sąd Okręgowy w Koninie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia – **SO Elżbieta Majewska**

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Alina Darul

**po rozpoznaniu w dniu w Koninie**

sprawy

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

na skutek odwołania

od decyzji **Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

z dnia 03.01.2014r. Nr (...) znak:(...)

przy udziale M. S. (1)

- 1. Zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdza, iż A. S. podlega od 02.09.2013r. ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu jako pracownik u M. S. (1).**
- 2. Zasądza od pozwanego na rzecz odwołującego kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

Sygnatura akt III U 183/14

## UZASADNIENIE

Decyzją nr (...) z dnia 3 stycznia 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. stwierdził, że A. S. jako pracownik u płatnika składek M. S. (1) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od dnia 2.09.2013 roku.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy stwierdził, że M. S. (1) w krótkim okresie od daty zatrudnienia stał się niezdolny do pracy co nasuwało podejrzenie,

że umowa o pracę została zawarta w celu uzyskania wysokiego świadczenia

z ubezpieczenia chorobowego. W związku z powyższym organ rentowy przeprowadził postępowanie wyjaśniające i wezwał płatnika składek do przedłożenia dokumentów potwierdzających wykonywanie pracy przez A. S.. W wyniku analizy zgromadzonego materiału organ rentowy stwierdził, że A. S. został zatrudniony na stanowisku kierowcy w pełnym wymiarze czasu pracy na czas nieokreślony z wynagrodzeniem wynoszącym 2.500 zł. Od 4.10.2013 r. przebywa na zwolnieniach lekarskich z powodu niezdolności do pracy. Zaznaczono, że A. S. oraz M. S. (1) (ojciec i syn) prowadzili od 2001 r. do 30.06.2013 r. spółkę cywilną (...) w zakresie blacharstwa, lakiernictwa, transportu i pomocy drogowej. Usługi w zakresie transportu i pomocy drogowej przejął M. S. (1), który zatrudnił ojca do wykonywania obowiązków kierowcy w ramach pomocy drogowej, w nienormowanym czasie pracy, pozostając w

dyspozycji pracodawcy codziennie całą dobę (365 dni, 24 h) i miał wykonywać zlecenia transportowe. Organ rentowy po przytoczeniu uregulowań kodeksu pracy związanych z czasem pracy pracowników, uznał, że w związku z tym, iż A. S. miał wykonywać obowiązki kierowcy pozostając w dyspozycji pracodawcy codziennie i całą dobę to takiego czasu pracy nie można pogodzić ze statusem pracownika. Ponadto stwierdzono, że podstawa wynagrodzenia była wyższa od wynagrodzenia pozostałych pracowników zatrudnionych przez M. S. (1). Zaznaczono również, że przedłożone dokumenty mogłyby stanowić podstawę do uznania, że ubezpieczony współpracował z M. S. (1) przy prowadzeniu działalności gospodarczej, jednakże sprzeciwia się temu okoliczność, że A. S. pobiera rentę z tytułu niezdolności do pracy. Powyższe okoliczności zdaniem organu rentowego przemawiają za tym, że zgłoszenie A. S. jako pracownika do ubezpieczeń społecznych było bezpodstawne a jego celem było skorzystanie z zasiłków z ubezpieczenia społecznego od podwyższonej podstawy wymiaru.

Odwołanie od decyzji złożył ubezpieczony A. S., który zarzucił naruszenie :

- art. 18 § 1 i 18 § 2 k.p. w zw. z art. 22 § 1 k.p. poprzez uznanie, że praca wykonywana przez A. S. nie może być uznana za wykonywaną w ramach stosunku pracy a osoba ją wykonująca nie może być uznana za pracownika, mimo, iż przepisy kodeksu pracy nie przewidują automatycznej nieważności całej umowy o pracę w sytuacji gdy jej część jest mniej korzystna dla pracownika niż przepisy prawa pracy, lecz stanowi, że część ta jest zastępowana przez odpowiednie przepisy prawa pracy;

- art. 8 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 22 § 1 k.p. poprzez przyjęcie nietrafnego poglądu, że jako okres zatrudnienia nie może być uznana wykonywana przez ubezpieczonego praca od 2.09.2013 r., gdyż z uzasadnienia decyzji nie wynika by zbadano czy praca świadczona przez A. S. odpowiadała warunkom charakteryzującym stosunek pracy.

Podnosząc powyższe zarzuty ubezpieczony wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji i ustalenie, że A. S. podlega ubezpieczeniom społecznym

do dnia 2.09.2013 r. oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu podano, że zapis dotyczący wymiaru czasu pracy odwołującego określony w umowie na 365 dni, 24 godziny jako niezgodny z przepisami prawa pracy jest na zasadzie art. 18 § 2 k.p. zastępowany automatycznie przez odpowiednio korzystniejsze przepisy prawa pracy. Wskazano, że aneksem z dnia 4.09.2013 r. określono, że w zakresie wymiaru czasu pracy, okresów odpoczynków i gotowości do wykonywania pracy będą określać normy (...) i normy kodeksu pracy. Podkreślono również, że praca kierowcy samochodu ciężarowego była faktycznie wykonywana.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa sądowego według norm przepisanych, podtrzymując argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji.

### **Sąd ustalił i zważył, co następuje :**

A. S., M. S. (1) oraz H. S. byli

od 1.01.1998 r. współnikami spółki cywilnej prowadząc działalność gospodarczą w zakresie blacharstwa, lakiernictwa, dobierania i sprzedaży lakierów, skupu i sprzedaży części samochodowych. Spółka działała pod nazwą (...) S. w K.. W związku ze śmiercią H. S. od (...) r. współnikami zostali odwołujący A. S. oraz jego syn M. S. (1) i od tego czasu w ramach spółki świadczyli również usługi pomocy drogowej. W ramach prowadzonej działalności spółka zatrudniała pracowników oraz uczniów. Z czasem A. S. uznał, że nie jest już zainteresowany dalszym prowadzeniem działalności. Razem z synem M. S. (1) uznali, że zrezygnują

z prowadzenia warsztatu blacharskiego, M. S. (1) przejmie część działalności w zakresie świadczenia usług transportowych i zatrudni A. S. jako pracownika w charakterze kierowcy. Realizując powyższe uzgodnienia, M. S. (1) jeszcze w grudniu 2012 r. otworzył własną działalność gospodarczą w zakresie świadczenia usług transportowych działając

pod firmą (...) Posiada ważną do dnia 14.12.2017 r. licencję dotyczącą międzynarodowego zarobkowego przewozu drogowego rzeczy.

Uzgodnienia między stronami doprowadziły do tego, że od początku 2013 r. spółka cywilna, która formalnie jeszcze istniała, faktycznie nie prowadziła większej działalności. Jednak mając na względzie to, że zatrudniali jeszcze osoby przyuczające się do zawodu, postanowili, że formalne zakończenie współpracy w ramach spółki nastąpi (...) r. i z tym dniem nastąpiło jej rozwiązanie. Skutkiem powyższego była sprzedaż na rzecz firmy (...) dwóch samochodów ciężarowych. Spowodowało to również zakończenie umowy leasingu wiążącej spółkę i dla kontynuowania dotychczasowej współpracy z firmą leasingową zachodziła konieczność zawarcia nowej umowy leasingowej, w której stroną był jedynie M. S. (1). Wraz z zaprzestaniem uczestnictwa w spółce (...) dokonał zgłoszenia wykreślenia go jako wspólnika do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej. M. S. (1) postanowił, że działalność będzie prowadził w tym samym miejscu, co wcześniej. Dla celów związanych ze świadczeniem usług pomocy drogowej, M. S. (1) zawarł w dniu 29.07.2013 r. umowę o współpracy z (...) S.A z siedzibą w W. w zakresie świadczenia usług assistance oraz w dniu 17.06.2013 r. umowę zlecenia świadczenia usług z (...) w W..

W dniu 2.09.2014 r. została zawarta na czas nieokreślony umowa o pracę pomiędzy M. S. (1) a A. S. zatrudniającym odwołującego na stanowisku kierowcy pojazdów ciężarowych z wynagrodzeniem miesięcznym wynoszącym 2.500 zł brutto. Strony określiły, że obowiązuje pracownika nienormowany czas pracy „365 dni, 24 h”, gdyż z powodu świadczenia usług pomocy drogowej istotnym była kwestia dyspozycyjności pracownika i możliwości reagowania na zgłoszenia w różnych dniach i porach. Aneksami z dnia 4.09.2013 r. rozszerzono obowiązki A. S. w zakresie transportu przewozu rzeczy samochodem ciężarowym według norm (...) a odnośnie wymiaru czasu pracy, okresów odpoczynku i gotowości do wykonywania pracy strony przewidziały, że obowiązujące będą przepisy kodeksu pracy.

Do obowiązków A. S. należało prowadzenie pojazdów ciężarowych (pomocy drogowej), załadowywanie i rozładowanie, wykonywanie innych prac w celu wykonywania zadania, utrzymywanie pojazdów w czystości, utrzymywanie pojazdów w stałej gotowości eksploatacyjnej, obsługa codzienna pojazdów oraz przyjmowanie zleceń. A. S. został przeszkolony w zakresie obowiązujących przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy na powierzonym stanowisku. Był również zdolny z uwagi na stan zdrowia do wykonywania pracy kierowcy pojazdów ciężarowych. A. S. od 2003 r. przebywa na rencie z tytułu częściowej niezdolności do pracy jednak stan nie uniemożliwiał mu wykonywania pracy kierowcy.

M. S. (1) nie zatrudniał w tym czasie innych pracowników.

Po zawarciu umowy A. S. wykonywał pracę na rzecz swojego syna, a do jego zadań należało przede wszystkim przyjmowanie usług dotyczących pomocy drogowej. Taki zakres pracy wymuszał na nim dyspozycyjność oraz konieczność reagowania na zgłoszone telefony. Ilość pracy była różna i zależna od danego dnia. Zdarzało się, że niekiedy wykonywał pracę przez 2 godziny, innym razem praktycznie cały dzień przebywał w trasie. Ponadto z uwagi na świadczone przez M. S. (1) usługi spedycyjne A. S. był osobą przewożącą towar i w dokumentach spedycyjnych określano, że wykonuje on obowiązki kierowcy. M. S. (1) dawał mu polecenia, kiedy i gdzie należy wykonać transport. Sąsiedzi stron H. M., M. W. a także R. P., którego dzieci mieszkają w sąsiedztwie stron, widzieli jak A. S. jeździ samochodem przeznaczonym do pomocy drogowej.

Od 4.10.2013 r. A. S. stał się niezdolny do pracy i przebywał na zwolnieniu lekarskim. Miał zaplanowaną operację na (...)i w okresie od 4.11.2013 r. do 6.11.2013 r. przebywał na leczeniu w szpitalu w K.. Niezdolność do pracy jaka powstała po dniu 4.10.2013 r. miała charakter okresowy. Następnie przez okres 3 miesięcy przebywał na zasiłku. M. S. (1) opłaca w dalszym ciągu składki na ubezpieczenia społeczne za ojca A. S. od zadeklarowanej kwoty wynagrodzenia. A. S. nadal wykonuje prace na takich samych warunkach jak określone w umowie o pracę.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach ZUS, przedłożonych do sprawy, w tym z akt osobowych odwołującego, opinii biegłego specjalisty medycyny pracy T. R., zeznań świadków H. M., R. P., M. W., M. S. (2) oraz odwołującego A. S. oraz zainteresowanego M. S. (1).

Sąd dał wiarę zeznaniom przesłuchanym w sprawie świadków albowiem są one spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniają. Świadkowie H. M., R. P., M. W. są dla stron osobami obcymi, łączy ich jedynie znajomość sąsiedzka, stąd też w ocenie Sądu nie byli zainteresowani wynikiem prowadzonego postępowania. Ich zeznania są zdaniem Sądu wiarygodne i zasługują na uwzględnienie. Całkowicie zrozumiałym jest, że świadkowie mogli nie posiadać wiedzy w jakim reżimie prawnym zatrudniony jest A. S. jednak z ich zeznań wynika jednoznacznie, że widywali odwołującego jak jeździł samochodem przeznaczonym do pomocy drogowej i świadczył usługi na rzecz firmy prowadzonej przez syna.

Do zeznań świadka M. S. (2) Sąd podchodził z dużą ostrożnością, z uwagi na fakt, że świadek jest synem odwołującego, nie mniej jednak brak było podstaw do zakwestionowania podawanych przez niego okoliczności, skoro jego zeznania były spójne, logiczne i uzupełniały okoliczności podawane przez odwołującego oraz płatnika składek.

Zeznaniom A. S. oraz M. S. (1)

Sąd również dał wiarę, albowiem zeznania te były spójne i korespondowały ze sobą oraz były zgodne z zeznaniami przesłuchanych w sprawie świadków oraz przedłożonymi dokumentami.

Za przydatną dla oceny zdolności do pracy odwołującego Sąd uznał opinię biegłego sądowego specjalisty medycyny pracy T. R.. Jest ona jasna i przekonująca. Opinia została sporządzona przez specjalistę posiadającego gruntowną wiedzę medyczną, a także doświadczenie zawodowe. Biegły ocenił zdolność do pracy A. S. uwzględniając dokumentację znajdującą się w aktach sprawy oraz mając na uwadze zakres obowiązków wskazanych w umowie o pracę.

Wartość dowodowa dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu, nie była również kwestionowana przez strony.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U.2013.1442-j.t) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają m. in. osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami.

Zgodnie z treścią art. 11 ust. 1 powołanej ustawy osoby wymienione w art. 6 ust. 1 pkt 1, (pracownicy), podlegają także obowiązkowo ubezpieczeniu chorobowemu. Natomiast osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu podlegają także obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu - art. 12 ust. 1.

Definicja pracownika zawarta została w art. 8 ust. 1 ustawy, w którym za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, z zastrzeżeniem ust. 2 i 2a. Jeśli jednak pracownik spełnia kryteria określone dla osób współpracujących, o których mowa w ust. 11 - dla celów ubezpieczeń społecznych jest traktowany jako osoba współpracująca – art. 8 ust. 2.

Ponadto w świetle ust. 2a za pracownika, w rozumieniu ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było ustalenie czy odwołujący w spornym okresie był pracownikiem i czy z tego tytułu podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym.

Nie ulega wątpliwości, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest organem upoważnionym do oceny ważności umowy o pracę, która stanowi podstawę ubezpieczenia. W świetle bowiem przepisu art. 68 ust. 1 pkt 1 ustawy „systemowej” do zakresu działania Zakładu należy między innymi realizacja przepisów o ubezpieczeniach społecznych, a w szczególności stwierdzanie i ustalanie obowiązku ubezpieczeń społecznych.

Zawarcie umowy o pracę, jej skuteczność i ważność oceniać należy zgodnie z przepisami kodeksu pracy. W myśl przepisu art. 22 KP przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy, a pracodawca zobowiązuje się do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. Oczywiście jest, że zawarcie umowy o pracę w celu wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy odpowiada prawu pracy (por. art. 22 k.p.), a naturalnym - całkowicie zgodnym z porządkiem prawnym i zasadami współzycia społecznego - jest dążenie stron umowy o pracę do tego, ażeby pracownik z tytułu pracowniczego statusu uzyskiwał przewidziane w prawie o ubezpieczeniach społecznych prawa i świadczenia. Są to, można powiedzieć, elementarne i niebudzące żadnych wątpliwości relacje między stosunkami pracy i stosunkami ubezpieczenia społecznego. Sam jednak fakt złożenia przez strony oświadczeń zawierających formalne elementy określone w art. 22 KP nie oznacza jednak, że taka umowa jest ważna.

Organ rentowy wywołał, że umowa o pracę jaką zawarł odwołujący z płatnikiem składek była umową nieważną, zawartą dla pozorów w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Czynność prawna jest pozorna w rozumieniu art. 83 k.c. wówczas, gdy oświadczenia jej stron ukrywają rzeczywistą treść tej czynności, uzewnętrzniają natomiast - dla pozorów - czynność, której w istocie rzeczy nie obejmują swymi oświadczeniami. Sytuacja taka w żadnym stopniu nie odzwierciedla stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy. Nie wiadomo z czego miałoby wynikać, że strony zawartej umowy o pracę dążyły do obejścia prawa. Sama chęć uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego jako motywacja do podjęcia zatrudnienia nie świadczy o zamiarze obejścia prawa, podobnie jak inne cele stawiane sobie przez osoby zawierające umowy o pracę, takie jak na przykład chęć uzyskania środków utrzymania. Z zawarciem umowy o pracę wiąże się uzyskanie różnych świadczeń i perspektywa nabycia praw, np. zasiłków i uprawnień emerytalnych. Wszystkie te motywy nie mogą skłaniać do przypisania stronom umowy o pracę chęci obejścia prawa, jeżeli nie zostanie dowiedzione, że świadczeń tych chcą uzyskać w sposób niezgodny z prawem, prawo obchodząc.

Przepis art. 58 § 1 k.c. stanowi w swojej początkowej części, że czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna.

O czynności prawnej (także zawarciu umowy) mającej na celu obejście ustawy można mówić wówczas, gdy czynność taka pozwala na uniknięcie zakazów, nakazów lub obciążeń wynikających z przepisu ustawy i tylko z takim zamiarem została dokonana. Nie jest natomiast obejściem prawa dokonanie czynności prawnej w celu osiągnięcia skutków, jakie ustawa wiąże z tą czynnością prawną. Skoro z zawarciem umowy o pracę ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalno-rentowego, chorobowego i wypadkowego, podjęcie zatrudnienia w celu objęcia ubezpieczeniem i ewentualnego korzystania ze świadczeń z tego ubezpieczenia nie jest obejściem prawa. Taki pogląd wypowiedział Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 kwietnia 2005 r., I UK 236/04 (OSNP 2006, nr 1-2, poz. 28) stwierdzając, że sama chęć uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego jako motywacja do podjęcia zatrudnienia nie świadczy o zamiarze obejścia prawa, podobnie jak inne cele stawiane sobie przez osoby zawierające umowy o pracę, takie jak na przykład chęć uzyskania środków utrzymania. Takie samo stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 stycznia 2005 r., II UK 141/04 (OSNP 2005, nr 15, poz. 235) uznając, że stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy (art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.). Stanowisko to można uznać za ugruntowane, gdyż zostało powtórzone w innych jeszcze orzeczeniach, na przykład w wyroku z dnia 2 czerwca 2006 r., I UK 337/05. Na tle tych orzeczeń należy uznać, że w sytuacji, gdy wolą stron zawierających umowę było faktyczne nawiązanie stosunku pracy i doszło do świadczenia pracy za wynagrodzeniem, sama świadomość jednej ze stron umowy, a nawet obu stron, co do wystąpienia w przyszłości zdarzenia uprawniającego do świadczeń z ubezpieczenia społecznego, nie daje podstawy do uznania, że umowa miała na celu obejście prawa.

W przedmiotowej sprawie zostało wykazane, że A. S. zawarł umowę o pracę ze swoim synem M. S. (1) zatrudniającym odwołującego na stanowisku kierowcy samochodów ciężarowych i pracę tą odwołujący w świetle zebranego materiału dowodowego faktycznie wykonywał. Zostały przedłożone dowody w postaci dokumentów zleceń transportowych,

umów w zakresie świadczenia usług pomocy drogowej oraz zeznań świadków z których jednoznacznie wynika, że A. S. wykonywał powierzone mu zadania. Organ rentowy zasadniczo nie kwestionował okoliczności wykonywania przez A. S. obowiązków wynikających z umowy o pracę i przede wszystkim powoływał się na okoliczność, iż czas pracy określony w umowie jest niezgodny z zapisami kodeksu pracy. Faktem jest, że strony przewidziały w umowie czas pracy niezgodny z unormowaniami wynikającym z kodeksu pracy lecz taka sytuacja dawałaby podstawę do nieważności umowy jedynie w tej części

i wiązały się z koniecznością zastąpienia nieważnych postanowień odpowiednimi przepisami ustawy (art. 58 § 1 i 3 k.c. w zw. z art. 300 k.p.). Wymaga jednak podkreślenia, że przy ocenie obowiązującego A. S. czasu pracy należało uwzględnić, iż miał on cechy charakterystyczne dla zadaniowego czasu pracy. W przypadku odwołującego precyzyjne określenie momentu rozpoczęcia

i zakończenia pracy czy też sprawowanie kontroli czasu poświęconego na wykonywanie zadań było utrudnione, a wręcz niemożliwe. Przypomnieć należy, że do jego zadań należało przede wszystkim kierowanie pojazdami służącymi do obsługi pomocy drogowej i stąd też czas w jakim wykonywał te obowiązki zależał od zmiennych i nie dających się z góry przewidzieć okoliczności. Wiążące M. S. (1) umowy w zakresie świadczenia pomocy drogowej wymagały dyspozycyjności i reagowania na zdarzenia, których momentu zaistnienia nie sposób było przewidzieć. Stąd też tak określony czas pracy był przede wszystkim związany z charakterem pracy wykonywanej przez odwołującego, gdyż nie było możliwym aby w sposób sztywny określić godziny świadczenia pracy. Natomiast w świetle przedłożonych dowodów Sąd nie miał wątpliwości, że odwołujący faktycznie realizował obowiązki wynikające z umowy o pracę. Na marginesie należy zaznaczyć, że aneksem do umowy strony przewidziały, że w zakresie m.in. czasu pracy będą respektowane przepisy kodeksu pracy. Skoro w świetle materiału dowodowego ustalono, że A. S. faktycznie świadczył pracę jako niemająca znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy była kwestia oceny wysokości wynagrodzenia ustalonego między stronami. Należy bowiem zauważyć, że niniejsza sprawa nie dotyczyła zasadności zgłoszonej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne. Niemniej niewłaściwym było porównywanie wysokości wynagrodzenia odwołującego w odniesieniu do pozostałych pracowników zatrudnianych wcześniej przez M. S. (1), skoro ich zatrudnienie miało charakter okresowy (kilkumiesięczny) i nie wykonywali oni pracy w takim zakresie jak odwołujący.

Przy pomocy zeznań świadków oraz szeregu dokumentów, w szczególności dotyczących zleceń transportowych z okresu świadczenia przez A. S. pracy, odwołujący spełnił ciężący na nim obowiązek wykazania, że faktycznie wykonywał obowiązki pracownicze na rzecz firmy syna. To z kolei powodowało przerzucenie na ZUS ciężaru dowodu w zakresie wykazania odmiennych okoliczności faktycznych, tzn. udowodnienia, że w okresie objętym sporem odwołujący nie był pracownikiem. Podkreślić bowiem należy, że do postępowania odrębnego z zakresu ubezpieczeń społecznych w zakresie postępowania dowodowego ma zastosowanie - bez żadnych ograniczeń - reguła wynikająca z przepisu art. 232 k.p.c., obowiązuje więc zasada kontrydiktoryjności i dowodzenia swoich twierdzeń przez stronę. Wydanie decyzji przez organ rentowy w postępowaniu administracyjnym nie zwalnia tego organu od udowodnienia przed sądem jej podstawy faktycznej, zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu wynikającą z przepisu art. 6 k.c. (por. wyrok SN z dnia 7 stycznia 2010 r. w sprawie II UK 148/09, publik. LEX nr 577847).

Zdaniem Sądu organ rentowy nie wykazał niewiarygodności dowodów przeprowadzonych na okoliczność wykonywania przez ubezpieczonego pracy w okresie, którego dotyczy niniejszy spór.

Skoro więc A. S. wykonywał pracę na rzecz M. S. (1) od dnia 2.09.2013 r. na podstawie zawartej umowy o pracę to brak było podstaw do kwestionowania podstawy podlegania z tego tytułu obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym.

W świetle powyższych ustaleń stwierdzić więc należy, że odwołujący podlegał ubezpieczeniom społecznym (emerytalnemu i rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu) z tytułu zatrudnienia bowiem umowa o pracę, która stanowiła podstawę zgłoszenia go do ubezpieczenia nie była fikcyjna, a praca była faktycznie świadczona przez odwołującego

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd , na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i orzekł jak w wyroku.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art., 98 i 108 kpc w związku z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U.2013. 461.j.t.).

SSO E. Majewska